

Wychodzi codziennie o godzinie 7. rano, z wyjątkiem niedziel i dni poświęconych.

Przedpłata wynosi: MIEJSCOWA kwartalnie 3 zlr. 75 cent. miesięcznie 1 " 30 "

Z przesyłką pocztową: w państwie austriackim 5 zlr. — ct. do Prus i Rzeszy niemieckiej 5 zlr. — ct. Francji 5 zlr. — ct. Belgii i Szwajcarii 5 zlr. — ct. Włoch, Turcji i Księst. Naddu. 50 cent. Serbii 50 cent.

Numer pojedynczy kosztuje 8 centów.

# GAZETA NARODOWA

Przedpłata i ogłoszenia przyjmują: We LWOWIE biuro administracji „Gaz. Nar.” przy ulicy Sobieskiej pod liczbą 12 (dawniej no. 20) i w jej sąsiedztwie w Piłkowskiego, plac katedralny 1. 7. W KRAKOWIE: księgarnia Adolfa Dygasińskiego. Ogłoszenia w PARYŻU przyjmuje wyłącznie dla „Gazety Nar.” agencja p. Adama, Correfour de la Croix, Rouge 2. Prenumeratę zaś p. pułkownika Raczkowski, Faubourg Poissonniere 33. W WIEDNIU pp. Haasensteina i Voglera, nr. 10 Wallfischgasse, A. Oppelika Wollzeile 29. Klotter i Cm. I. Niemergasse 13 i G. L. Danbe i Cm. I. Maximilianstrasse 3. W FRANKFURCIE: nad Menem w Hamburgu pp. Haasensteina i Voglera. OGŁOSZENIA przyjmują się za opłatą 6 centów od miejsca objętości jednego wiersza dróbnym drukiem. Listy reklamacyjne nieopieczętowane nie ulegają frankowaniu. Manuskrypta drobne nie zwracają się, lecz bywają niszczone.

Lwów d. 11. marca.

(Sprawa głodowa a Słowo. — Ustąpienie więkzości sejm tyrolski. — Sprawa lichwy we Węgrzech, i odnośny projekt rządowy. — Wyjazd gen. Rodieca do Wiednia. — Rozprawy w sejmie pruskim z powodu projektu ustawy o języku urzędowym.)

W sprawie pożyczki głodowej odpowiada nam Słowo swoim zwyczajnym sposobem, używając przekręcań i wiertnych fałszów. Tak np. pisze: „Gazecie Narodowej odpowiadamy, że nasi posłowie w Radzie państwa głosowali za podwyższeniem zapomogi głodowej.” Alboż Gazeta Narodowa temu przeczyła? Czyż nie z Gaz. Nar. ma Słowo tę wiadomość o głosowaniu? Myśmy tylko zapytali, dlaczego posłowie ruscy nie poparli przemową wniosków p. Skrzyńskiego, skoro oni — wprawdzie post festum, bo Wydział krajowy, namiestnictwo i ministerjum już swoje były zrobiły — w Izbie posłów postawili wniosek względem dania pomocy Galicji? Ciche głosowanie już nie miało, nie mogło mieć wpływu. My wiemy, dlaczego nikt z Russkich przemową nie poparł p. Skrzyńskiego. — dlatego, że to Polak. I wiemy, dlaczego sami Russcy nie ubiegli p. Skrzyńskiego. — Ale temat to obszerny, i zresztą nieraz już u nas poruszany.

Obok powyższego przekręcania, Słowo i wiertnego fałszu użyło, aby skompromitować Wydział krajowy wobec Rusinów — a to fałszując następujący ustęp ze sprawozdania Wydziału krajowego: „Gdyby Wys. sejm miał pomoc pieniężną, ze skarbu państwa udzieloną, uzupełnić do wysokości, któraby wystarczała za zupełne nawet w razie najniepomyślniejszym, to na fundusz krajowy musiałby spaść ciężar nadto wielki i niezostający w trafnym stosunku z innymi pilnymi potrzebami.”

Obaczmyż, jak ten ustęp wygląda, według tłumaczenia Słowa: „Jeśliby sejm chciał pomoc rządową podwyższyć do wysokości dostatecznej, to na fundusz krajowy należałoby nie tylko niebędący w stosunku z innymi, pilniejszymi potrzebami.” A na dobitkę dwa ostatnie wyrazy wybitniejszemi członkami wydrukowało.

Porównajmy oba teksty, a ujrzymy fałszerstwo kolosalne, tem brzydsze, że na podstawie onego Słowa taki komentarz dodaje: „Nie wiemy, kto wynalazł zasadę, na której się opierał Wydział krajowy tak się wyraża. Nam, jak i każdemu zdrowemu wyświadczone osławotkowi, zdaje się, że najpilniejszą potrzebą jest — ocalenie ludu od głodowej śmierci.”

Tę zmyśloną powiewkę sprawę głodową przez Wydział krajowy, zestawia Słowo złośliwie za sprawą budowy gmachu sejmowego. Jestto całkiem niewłaściwe zestawienie, a w ogóle musimy powiedzieć, że cała sprawa głodowa jest nie tylko w Słowie niewłaściwie traktowana. A aby zdanie to nasze wyjaśnić, musimy przytoczyć główne ustępy sprawozdania Wydziału krajowego:

„Sprawozdania Wydziałów w powiatach

wych o niedostatku w kraju panującym, przedłożone do Wys. sejmowi dopiero w umiarkowanym zestawieniu krajowego biura statystycznego, i posłużyła za podstawę przy rozdziale zasłózków, stosownie do sprawdzonych rozmiarów niedostatku i potrzeby. Na razie Wydział krajowy zaznacza tylko tyle, że sprawozdania te nie pozwalają uważać pomocy państwowej za zupełną, i na wszelki wypadek wystarczającą. Zawisło to w znacznej części od normalnego przebiegu pory wiosennej, która w kraju naszym tak często zawodzi nawet najskromniejsze oczekiwania gospodarzy wiejskich. Gdyby Wysoki sejm miał pomoc pieniężną ze skarbu państwa udzieloną, uzupełnić do wysokości, któraby wystarczała za zupełne nawet w razie najniepomyślniejszym, to na fundusz musiałby spaść ciężar nadto wielki, i niezostający w trafnym stosunku z innymi pilnymi potrzebami.

„Zważywszy jednakże, że sama budowa drogi w roku 1876 w kraju przedsięwzięcia się mająca, rzuci pomiędzy ubogą okolo 700.000 zlr.;

zważywszy dalej, że inne publiczne budowy, częścią już zarządzane, częścią Wysockiemu sejmowi zaproponowane, wyniosą także znaczną sumę, w skutek tego w całości okolo miliona zlr. wyda fundusz krajowy na roboty dla ogółu pożyteczne i dostarczające obfite źródło zarobkowania ludności, niedostatkiem dotkniętej:

Wydział krajowy stawia następujący wniosek:

„Wysoki sejm raczy uchwalić: I. Upoważnia się Wydział krajowy, ażeby na wypadek, jeżeliby uchwalona przez Radę państwa suma 700.000 zlr. nie wystarczała na zaradzenie niedostatku, panującemu w kraju z powodu braku paszy i nieurodzaju zeszłorocznego, zaciągnął bieżącą pożyczkę do wysokości 200.000 zlr.;

II. z pożyczki tej udzielić będzie Wydział krajowy z wrotnych zasłózków powiatom, których ludność jest niedostatkiem zagrożoną a to w tym celu, aby ona otrzymała:

- a) przedewszystkiem zarobek przy robotach, mających na celu użytek publiczny; b) w razie koniecznej potrzeby funduszu niezbędne na zakupno nasienia dla zasiewów wiosennych i na żywność niezbędną dla ochronienia ludzi od głodu.

III. Powiaty, które pożyczki otrzymają, będą obowiązane opłacać odsetki w wysokości 6 proc. od dnia podniesienia pożyczki bieżącej, i mają zwrócić otrzymane pożyczki najdalej w ciągu lat, według warunków z Wydziałem krajowym umówionych.”

Dodajmy, że namiestnictwo ze swej strony przez starostów zasięgnięto dokładnych sprawozdań o potrzebach ludności dotkniętej; i przynajmniej tak Wydziałowi krajowemu i Wydziałowi powiatowemu, jakoteż namiestnictwu i starostom tyle uczucia ludzkości dla bliźnich, a nadto dla ziomków cierpiących, ile go posiada każdy filantrop uczciwy; zważywszy, że Wydział krajowy wskazał na pomoc krajową przez nastręczenie płatnego zajęcia, która okolo milion zlr. wyniesie, oprócz państwowych 700.000 zlr.;

to zrozumiemy, dlaczego Wydział krajowy proponuje zaciągnięcie pożyczki tylko na ten wypadek, gdyby pomoc państwowa w zapomogach bezwrotnych i w zaliczkach, i pomoc krajowa w robotcie, razem okolo 1,700.000 zlr. nie wystarczały. Prostu dlatego, że zdaniem jego sumiennym, na starannych dochodzeniach opartem, suma powyższa będzie dostateczną. Naturalnie, że „w zupełności” i „w razie nawet najniepomyślniejszym” pomoc ta nie wystarczy; że nie wynagrodzi dotkniętym szkód ich aż do szelagi; ale że zdola podratować, ocalić od zguby. Dalej jednak obowiązek ani funduszu państwowego, ani funduszu krajowego, ani funduszu jednostek prywatnych nie sięga.

Ustąpienie więkzości parlamentarnej, jakie się wydarzyło d. 9. b. m. w sejmie tyrolskim, jest wypadkiem, podobno nigdzie jeszcze dotąd niebywałym. Oświadczenie przez hr. Brandisa w imię większością sejmowej złożone, otrzymamy niezadługo w brzmieniu dosłownem, jak i wyświecenie obszerne tej sprawy przez głosy miejscowe. Zebrawszy jednak niektóre dane poprzednie, widzimy, że wypadek ten nagły, niespodziany był już od kilku tygodni przygotowany, a d. 5. b. m. u biskupa w Brixen ostatecznie uchwalony, ale wzorowo w tajemnicy zachowany. Zaledwo na dwa dni przed wypadkiem objawiły się w organach krajowych zwiastuny, a w inszpruckich organach centralistycznych obawy burzy; nie sądzono jednak, aby tak szybko spadła.

Pod d. 7. kwietnia 1866 sankcjonowana została ustawa, przez sejm tyrolski uchwalona, według której zakładanie parafii skatolickich w Tyrolu nastąpić mogło jedynie na mocy ustawy sejmowej. Zkąd pochodzi nienawiść Tyrolczyków do protestantyzmu, dlaczego od wieków z równą wytrwałością i mężem stoją w obronie „jedności wyznaniowej” jak w obronie monarchii i dynastji; i czy to słusznie — nie myślimy rozstrzygać. Faktem jest, że w Tyrolu krajowców protestantów nie ma, i że dopiero kilku ostatnimi laty sprowadziła się tam z obczyzny ich garstka, nigdzie jakokolwiek znacznej liczby niestanowiąca, a nadto pod sztandarem prusofilstwa, centralizmu i bezwyznaniowości ludność krajową wszędzie i przy każdej sposobności drażniąca. Spełniania obowiązków religijnych nie zabraniano w Tyrolu akatolikom, bo też na mocy ustaw zasadniczych i krajowych zabraniać nie było można; ale parafji urzędowych nie posiadali. Niedawna dopiero ustawa państwowa i rozporządzeniem ministerjalnem nadano im prawo zakładania parafji — których się dotąd dwie utworzyło, nieliczających obie razem nawet stu parafian.

Było to jawne naruszenie wspomnianej ustawy sejmowej, a nadto drażnienie najgłębszych uczuć Tyrolczyków. Dnia 10. lutego b. r. zebrało się w Inszpruku walne zgromadzenie tyrolskiego „Towarzystwa patriotycznego”, na którym po długich rozprawach nad jednością wyznaniową następująca rezolucja jednomyślnie uchwalono i w dziennikach ogłoszono (Vaterland z d. 14. lutego b. r.):

„1) Towarzystwo patriotyczne w Inszpruku oświadcza: Twierdzenie, że „prawem państwowem wolno łamać prawo krajowe” (Reichs-

recht bricht Landesrecht) jest sprzeczne z obowiązującą dotąd zasadami prawa, z najw. dyplomem z 20 października 1860 i ze statutem krajowym z d. 26. lutego 1861; jest przeto fałszywe i zdradne (verwerflich). Obstać owszem przy zasadzie, że istniejąca ustawa krajowa może być zmieniona lub zniesiona tylko uchwałą sejmu, przez koronę sankcjonowaną, a nie ustawą państwową.

„2) Towarzystwo patriotyczne uważa ustawę krajową z dnia 7. kwietnia 1866 tak długi za zupełnie prawnie istniejącą, a przeto i prawnie obowiązującą, dopóki drogą ustawodawstwa krajowego zmieniona lub zniesiona nie będzie.

„3) Oświadcza więc stałe swoje przekonanie, że Wys. sejm wszelkich prawnych i pozwolonych środków użyje celem strzeżenia tyrolskiego prawa krajowego.”

Już na początek tej sejm tyrolski zebrał się ze stronnictwa federalnego prawie wszyscy członkowie, czego dawniej nie bywało. Słychać, że dnia 5. bm. odbyła się walna narada u biskupa w Brixen, centralistom jeszcze bardziej niechętnego jak biskup lincki. Rząd miał widocznie jakieś doniesienia, ale niejasne, niepewne. W wilię otwarcia sejmu pojawił się w urzędowym „Boten für Tirol und Vorarlberg” artykuł, wyłączaający, że rozwiązania sejmu byłoby nie na miejscu, choćby nawet większość opozycyjna do skandalów doprowadzała. „Pewnem bowiem jest, że rozwiązując sejm, rząd pomógłby tylko większości do sukcesu moralnego, gdyż wobec panujących w Tyrolu stosunków najmniejszej nie podpada wątpliwości, że zostałaby ponownie zebrana. Nowe wybory albo wcale nie, albo tylko bardzo nieznacznie zmieniłyby stosunek liczbowy stronnictw sejmowych; skład sejmu i zdolność stronnictw do akcji pozostałyby bez zmiany. Wynik rozwiązania sejmu byłby więc ujemny, zwłaszcza że skutkiem onego zostałyby ważne dla dobra kraju sprawy niezatrzymane, i na czas nieoznaczony odłożone.”

W tym samym numerze organu urzędowego pojawił się artykułik jeszcze inny, podpisany „Jeden w imieniu wielu”, a odwołujący się do większości sejmowej: „Jeżeliż uważacie za swój największy obowiązek, wystąpić przeciw Radzie państwa i protestantom, niechajcie i tak będzie. My wiemy, że praca wasza daremna, ale mniejsza z tem. Tylko o jedno was prosimy: uprzątnijcie się rychło, i przedewszystkiem, z innymi także sprawami krajowemi, bo dla ludności kraju tego trzeba. I musicie to uczynić we własnym interesie, bo inaczej kredyt utracicie.”

Natomiast „Tiroler Stimmen”, organ większości sejmowej, w artykule „Na powitanie sejmu” podał dosłowny tekst ustawy z dnia 7. kwietnia 1866, a następnie między innymi pisze: „A więc dobrze! Z gmachu sejmowego powiewa chorągiew, sejm jest zbrany. Wszystko pogląda na tę chorągiew z nadzieją lub trwogą. Spodziewa się nietylko Tyrol, a tworzy się Wiedeń i jego spółnicy liberalni!”

Widzimy, że większość jest pewną swoich wyborców, i nie dała się powstrzymać ani gaskaniem, ani groźbą. Ciekawiamy, jak minie-

teraz, ale ja tylko przez miesiąc będę tak szedł a ty musisz tak chodzić ciągle bez wytchnienia. On ciebie lubi, a pozwala ci być głodnym. Nie daje ci kopiejki, mnie nie lubi ale daje mi trzy kopiejki na dzień, więc ja lepiej wychodzę na tem, że on mnie nie lubi. Ja kiedyś wrócić do domu, a ty gdy już będziesz starym. Ja teraz jestem w kociole, a ty ciągle w niej będziesz i ciągle się będziesz morderców pochodami za to, że się on lubi. Widzisz więc, że ja lepiej na tem wyjdę, że on mnie nie lubi, niż ty na tem, że on ciebie lubi i z ciebie zadowolony.

Zołnierz rozważał to, co mu Antoni powiedział, splunął energicznie i rzekł: — Da, jeto prawda! Po dwóch tygodniach kajdaniom marszu, weszliśmy w gubernię Tułską. Wieczorem przybyliśmy na etap i zmęczeni ogromnie złączyliśmy się wszyscy na łóżeczku i wkrótce głęboko zasnęliśmy. W nocy usnętem ciężar jakiś straszny, gniołczył mi piersi i głowę. Chciałem powstać, ale siła jakaś, trzymała mnie jakby przykutym do łóża. Otworzyłem oczy i zdawało mi się jakbym miał związane ramiona i nogi. Chciałem krzyknąć, nie mogłem. W tem zobaczyłem przy ścianie światło lampki wieziennej kolegi, który powstał, lecz natychmiast bez przytomności padł bezwładny na podłogę. Drugi powstał także potoczył się i padł jak pierwszy na ziemię. Chciałem się znowu dźwignąć, ale na próżno. Nakoniec przysunąjąc się gwałtownie podniosłem się, usiadłem na posłaniu. Głowa pulsowała, że mnie bolała jakby peknął mózg. Czułem ból mi gwałtownie w skroniach, a gdy przyszedłem do przytomności i stanąłem na nogach zrozumiałem, iż zostaliśmy oczadeceni. Począłem wołać i budzić wszystkich kolegów, szarpacie ich za nogi.

Zołnierz, który stał w sieni na czatach, przypatrzył się nam przez okienko we drzwiach objętnie, nie myśląc zemdlonym pospieszyć na ratunek. — Otwórł! krzyknąłem na niego. On udał, jak gdyby mnie nie słyszał, nie ruszył się z miejsca. — Otwórł! powtórzyłem, silnem za udzieleniem nogę we drzwi pokazałem mu, że nie na żarty wołałem. On jednak spokojnie, śmiało i zacięty rzekł tradycyjnie „niezłaz! moskiewskiego sztyldwach.” — Tu niema niezłaz! pocałuj koleży wołając za wszystkich stron, otwórz bo wszyscy pomrą, otwórz bo drzwi rozbiemy i wnet zaczęliśmy szturmować do drzwi. Wreszcie postukowało i żołnierz zawołał przeciągle: — Kaprał wawo!

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

Wszyscy byli przebudzeni. Jedni leżeli na ziemi, bez przytomności, drudzy trzymając się ściany lub tapczanu słabo na nogach stali dżując się jak i pierwsi. W chwilę jednak potem kaprał ukazał się w okienku.

## NAD MODRYM DUNAJEM.

Nowella przez B. Bolesławitę.

(Ciąg dalszy. \*)

To wszystko bałamutwo. Mój mąż powiada, że gdyby chciał, a miał czas, to by na rok nie wiem wiele takich romansów jak Jokai, Auersbach, Gutzkow napisał..

A — Auersbach ten nudny jak emetyk, po którym długo się skutku doczekać nie można a męczy... Piszcie, piszcie, i niema końca... Czytałam trochę „Auf der Höhe”, także chwalone — ale to... Rączka niecierpliwie uderzyła się po kolanach..

Aniela nie jej nie odpowiadała. — Przynajmniej w dzień, pojdźcie gdzie z ojcem dla rozrywki... no — na Prater! koniecznie!

— Może — gdybyś ty pojechała z nami... — Bardzo chętnie, służę! Będę się starała ojca rozzerwać, byłem się go obawiać przestała. Zobaczysz — zabawę ci, zapaplam... rozewrę — mówię ci..

To mówiąc, pocałała trochę ścisnąć Aniela, zawsze smutną i milczącą, poszła do zwierciadła poprawić ubranie, usmiechnęła się sama do siebie, i nagle, jakby już zapomniawszy o wszystkim, zwróciła się do przyjaciółki.

— Wiesz — szepnęła jej, śmiejąc się, na ucho — mam tu jednego młodzieńckiego artystę — nigdem do niego trzech słów nie przemówiła, nie znam go, ale się mi mnie na śmiech rozkochał. Gdzie ja się tylko pokażę, jest... Wszędzie krok w krok za mną... Modli się do mnie oczami, a ja udaję taką strasznie surową, ale mi go okrutnie żal... Śliczny chłopak i takiego coś ma w sobie poetycznego.. Czy czarne, włosy długie... A, powiadam ci, czy szpieguje, czy służy przepiaca, ale każdy mój krok odgaduje, pewną jestem, że go znajdzie zawsze. Czasem, gdy nie wychodzę, to przed oknami krząca godzinami i wdycha! Takie to zabawne... powiadam ci..

Aniela zdumiała się niezmiernie tej mowie zamięłnej pani, która dopiero przed półtora rokiem, z miłości za mąż poszła, ale, nim miała czas na to dziwne zwierzenie się odpowiedzieć, Dyzia obwiązała się szaleem, pocałowała ją w

\*) Zobacz nr. 41, 42, 43, 44, 51, 52, 53 i 57.

czolo, i jak ptaszek podskakując, wybiegła — drzwiami trzaskając za sobą.

O zwykłej obiadowej godzinie, w górnej sali hotelu Stadt Frankfurt, a raczej w dwóch obszernych pokojach, dos





**Swieży transport**  
**HERBATY**  
 chińskiej  
 przez  
 Suez - Odesse  
 sprowadzanej  
 przewybornej  
 otrzymanej i poleca handel  
**St. Markiewicza**  
 see Lwowie, Rynek 1. 42.  
 (Cena za funt 500 gramów)  
 N. 1. Tazsu żółto-kwiat. arom. zł. 4.40  
 2. Juncożan biało-kwiat. „ 3.60  
 3. Nandżon czarna zbior. maj. „ 3.—  
 4. Szechong „ angielska „ 2.50  
 5. Cugho „ familijna „ 1.60  
 6. Proszek herbaciany „ 1.10  
 7. „ „ z najlep. herbat. „ 1.40  
 1421 6—2

W gmachu Ossolińskich  
**dwa**  
 kawalerskie pokoje,  
 od 1. kwietnia do najęcia.  
 Dokładniejsza wiadomość u  
 odzwiernego. 1770 2—3

**Ból zębów**  
 każdy i najskuteczniejszy  
 środek trwały i najczystszy  
 mała sławna parafija:  
**LITON** — w tych wypadkach, gdy  
 ból zębów jest tak silny, że  
 nie można go wytrzymać, służy  
 w Lwowie w aptece P. Mikolascha.  
 W Stryju w aptece Z. Drągowskiego.  
 1343 8—13

**Med. Dr.**  
**M. Smitowski,**  
 były asystent kliniki chorób  
 wewnętrznych,  
 zawiadania strony interesowanej, iż  
 sprowadził z zagranicy  
 aparat pneumatyczny,  
 jeden z najskuteczniejszych środków leczniczych  
 w chorobach płuc, jakoto: w po-  
 czątkującej gruźlicy i skłonności do tejże,  
 w przewlekłym nieżytu oskrzeli, w za-  
 paleniu przewleczonym opłucnej, w dy-  
 chawicy (asthma) i rozdumie płuc, oraz  
 w chorobach krtani i tchawicy. 1645 3—6  
**Ordynuje od godz. 2 do 4.**  
**Ulica Halicka 1. 46.**

**Ogień „Dromot“**  
 pół krwi ang. po Apeneju d. Kaliforniji, licencjonowany, 4 le-  
 tni i asny ka-zian bez ołmiany  
**stanowi**  
 klacze ober-płnej krwi po  
 20 zł., półkrowi po 12 zł. Por-  
 chowa powiat Baczacz, ost. p.  
 Pot. k. Złoty. 1785 1—2

używa się z niez-  
 wodnym skutkiem  
 przeciw: **kaszlowi**  
**nerwowym, ka-**  
**tarom, kokluszowi, bezsenno-**  
**ści i wszelkim cierpieniom pier-**  
**siowym.** 1010 2—48  
 Zawiadania lekarzy i chorych. Lpżeczka  
 od kw. w Warszawie. W Paryżu ulica Vi-  
 viciane, 36, w aptece Dra Chelidre, w  
 Lwowie w aptece p. Mikolascha.

**Nestlego**  
**Pokarm dla dzieci**  
 Zalecany ogólnie przez le-  
 karzy specjalistów zastępuje  
 nie tylko zupełnie pokarm  
 naturalny, ale przewyższa go  
 w wielu razach dla swaj strau-  
 wności. 1874 13—2  
 W aptece pod gwiazdą  
**P. Mikolascha** we Lwowie.  
 Cena flaszki 1 zł.

**Pożyczki**  
 na dobra tabularne!  
 udziela się w srebrze, złocie lub listach  
 zastawnych, według dowolnego planu a-  
 mortyzacyjnego, pod najkorzystniejszymi  
 warunkami.  
 Zgłosić się pod adresem: Piekarska  
 1. 17. Igie pietro **Maria Antonina**  
**Uzninska.** 1753 2—3

**Realność**  
 do sprzedania.  
 W mieście **Przenyślu** na przed-  
 mieściu Zanisne, bardzo blisko Sanu  
 położona, składająca się z nowo wy-  
 budowanego domu o 6 pokojach, 2  
 kułach, spiżarni i piwnicy muro-  
 wanej, oraz zabudowań gospodarskich  
 z małym ogródkiem warzywnym i  
 kwiatowym. Wiadomość w handlu  
 Wgo **Faliszewskiego** w PRZE-  
 MYŚLU. 1768 2—3

**Sprzedaż Buhajj.**  
 W Trzesznie w powiecie Brzo-  
 zowickim, ostatnia poczta Wzdów, jest u  
 podpijanego 10 buhajków rasy ber-  
 neckiej, maści czerwono- i czarno-  
 tejj, w zgina roku do 2 lat mających po  
 umiarkowanych cenach do sprzedania.  
**Rudolf Reizenstein.**  
 Trzesznie, 4. marca 1876. 1759 3—8

**Folwark**  
**Brylińce.**  
 Różny mil od Przemysła oddalony,  
 obejmujący około 300 morgów ziemi,  
 jest od 1. kwietnia b. r. z wolnej ręki  
 do **wydzierżawienia** na lat sześć  
 wraz z zasiewami oziemi i odsypem  
 w ziarnie zasiewów jarych.  
 Blizszych warunków udzieli kance-  
 laria zarządu dóbr **Bakończyce**,  
 poczta Przemysł. 1753 3—3

**Do wszelkich parafij!**  
**100 cetnarów**  
**SWIEC kościelnych**  
 2, 1 1/2, 1, 1/3, 1/4, fautoów cetnar 48 guldenów  
 poleca  
**NAJTANIEJ**  
**Handel Karola Ballabana we Lwowie**  
 Za opakowanie w skrzynio nie licze.

**Esencja**  
**z Salsaparyli Colbert.**  
 Jeden z najskuteczniejszych i najczystszych  
 nietylko środków roślinnych, krew czyszczy-  
 czących, w chorobach zlego przymiotu (sy-  
 filitycznych), zanieczyszczeniu krwi i wyru-  
 szeniu na cieło. 1074 2—21  
 Metoda użycia w polskim języku.  
 Dostać można w Paryżu w aptece p.  
 Colbert w pasażu Colbert, nr. 7 et 8, we  
 Lwowie w apt. p. K. Mikolascha.

**Realność**  
 pod l. 401 kolo dworca kolejki na  
 Żółkiewskim, składająca się z po-  
 mieszczenia o 4 pokojach z przed-  
 pokojem, z stajnią i ogrodem, jest do  
 sprzedania lub wynajęcia.  
 Blizsza wiadomość u adwokata  
**DĄBCZAŃSKIEGO.** 1737 3—3

**Dyrekcja Tow. przyjaciół sztuki pięknych**  
 we Lwowie,  
 zawiadania niniejszem Szanow. pp. Artystów malarzy, rzeźbiarzy tudzież ar-  
 chitektów, że wystawa dzieł sztuki za rok 1875/6 otwarta zostanie  
 z dnem 1. maja b. r.  
 i trwać będzie (niewykluczając możliwego przedłużenia) miesiąc dwa. Dyrekcja  
 zaprasza Szan. pp. artystów do licznego udziału, oraz namienia, że przy-  
 szłyki przynajmniej się już od 1. kwietnia i winne być takowe adresowane: **Na**  
**wystawę dzieł sztuki we Lwowie.**  
 Dyrekcja ponosi koszt transportu takich przesyłek, które nadejdą zwy-  
 kłym pocingiem towarowym, wyjąwszy, gdyby paczka była bardzo mała i  
 tylko pocztą lub pocingiem popiętnym mogłaby być przesyłana. Kto z Szan-  
 ownych pp. artystów miałby do przesłania pakę niezwykłych rozmiarów lub  
 niezwykłego ciężaru raczy się poradzić z Dyrekcją porozumieć.  
 Przesyłki nadeszłe dwa tygodnie przed zamknięciem wystawy, przesy-  
 lającej winien sam opłacić. 1704 3—3  
 Z dyrekcji Tow. przyjaciół sztuki pięknych we Lwowie.

**SIECZKARNIE** z odpowiednio wielkimi kołami zamachowemi, oryginalne  
**H. C. Bentala & Co.**, tudzież **Richmonda i Chandlera** z Anglii,  
 po zł. 40, 70, 110 do 200; również **SZARPACZE** do baraków i  
**SZROTOWNIKI** ręczne i do poszczennia siły;  
**J. Bakera** oryginalne **MŁYNIKI** do czyszczenia zboża; **francuskie**  
**cyliny** (Frieurs) do oddzielania groszku; **Siewniki** ręczne i z  
 łyżeczkowego lub talerzykowego; **szrotokrotniki** niemieckiej konstrukcji;  
**M. Hofera** najnowsze i najdoskonalsze **patentowane** **WIE-**  
**RATY** i **MŁOCARNIE** stałe i przenośne, z trzemaszami siomy  
 lub bez tychże, ręczne lub do poruszania siłą; dalej  
**Najnowsze trzy-, dwu- i jednokłowe PŁUGI** z kutego  
 lub lanego żelaza **Ransoma Simsa i Haedsa**, jakoteż wyrobu c. k.  
 nadwornej fabryki narzędzi i maszyn rolniczych **Antoniego Burg i**  
**Syna we Wiedniu** itd., są każdego czasu na składzie moim po cenach  
 jak najumiarkowańszych do nabycia.

W moim warsztacie, pod moim kierunkiem **podług mego wypróbo-**  
**wanego wyślaku** mogą być wszystkie młocarnie z wyjątkiem systemu  
 słyftowego także  
**do wymłotu koniczu**  
 urządzone, bez nymy i odmiany ich właściwej konstrukcji do wymłotu innych ga-  
 tunków zboża, lub wysłak na żądanie monterów do nskuteczniejszej takiej rekons-  
 trukturcji młocarni na miejscu.  
 Wszelkie **naprawy i rekonstrukcje maszyn i narzę-**  
**dzi rolniczych**, niemniej **oryginalne części składowe maszyn,**  
**rzemień, oliwy** itd. nakładam i dostarczam szybko i jak najtaniej.  
 Daje się **gwarancja i udziela kredyty.**  
**Cenniki i katalogi** wysłak na żądanie franco i gratis.  
**Filia składu i Agencja u W. L. Czekońskiego w Czortkowie.**  
**J. Wychera.**  
 1731 1—3  
 LWÓW, ulica GRÓDECKA 1. 47.

**Owczarnia zarodowa**  
 Negretti  
 założona przez sp. Antoniego Jabłonskiego w Hnyezu, ze sprowadzo-  
 nych matek i baranów z najlepszych owczarni niemieckich jest na  
 sprzedaż za przystępną cenę. Tamże są do nabycia **barany**  
**skokowe** po zniżonym cenach. Na korespondencję odpowiada  
**Zygmunt Wisniewski** w Hnyezu, poczta Rawa. 1738 4—4

**Spółka stolarzy lwowskich**  
 we Lwowie, przy placu Bernardyńskim 1. 15.  
 poleca swój  
 własnymi, z **najsuchszego materiału** i podług najnowszych i  
 najgustowniejszych wzorów wykonanymi wyrobami obficie  
 zaopatrzony

**SKŁAD MEBLI,**  
 oraz wielki wybór  
 luster, materji na meble, dywanów, sukna na po-  
 dłogi, karniszów i kutasów do okien, jakoteż  
 mebli giętych i mebli żelaznych  
 po cenach stałych i niskich.  
 Przyjmuje także **zamówienia** na wszelkie do zawodu jego  
 należące roboty i uskutecznia takowe pod zawezucieniem spiesznego  
 i dokładnego wykonania. 1647 5—8

**Do sprzedania folwark**  
 330 morg. ornych gruntów i 20 morg.  
 łąk obejmujący, z dostatecznymi bu-  
 dynkami, w najlepszej podolskiej glebie  
 dawnego obwodu Tarnopolskiego, kol-  
 ościu Słuczo-Buczackiego polo-  
 żony, z prawem propinacji, obecnie za  
 700 zł. r. czyni, wydzierżawienie, tudzież  
**237 morg. lasu**  
 dębowego, wysokopięnego z gruntem  
 lub bez gruntu, w którym 107 morg.  
 lasu dębowego, z najpiękniejszym drze-  
 wostanem, do natchyniastowego wy-  
 najęcia, na gdański materiał sposobnym.  
 Wrazie kupna lasu z gruntem, może  
 tenże być wcielonym do korpusu ta-  
 bularnego, dla powyższego folwarku  
 wyogwanego. Przy powyższem korpusie  
 tab. może pozostać 30—40.000 zł. po-  
 żytki amortyzacyjnej 7%, c. k. Banku  
 hipotecznego galicyjskiego.  
 Blizszej wiadomości udziela Admi-  
 nistracja **Gaz. Nar.** 1491 9—10

**Młody człowiek**  
 z kilkoletnią praktyką w zawodzie gospo-  
 darczym, **poszukuje** w jednym z wię-  
 kszych skarbów **posady pomocnika**  
**gospodarczego.** Blizsza wiadomość:  
**W. L. D., w BERTNIKACH** poczta  
 Monasterzyska. 1730 4—4

**leśniczy,**  
 tak teoretycznie jako też i prak-  
 tycznie we wszytkich gatunkach go-  
 siodarstwa lasowego dokładnie ob-  
 najmiony **poszukuje** um esze-  
 czenia. Adres: **Zołędz** post restant  
 w Kołomyi. 1786 1—3

**Ekspedytor**  
 pocztowy,  
 który już jako administrator funkcjonował  
 z najlepszymi świadectwami, mogący zło-  
 żyć kaucję 500 zł. i więcej, **poszukuje**  
 umieszczenia. 1787 1—3  
 Adres: **J. K., Lwów** p. r.

**Ogłoszenie.**  
**W państwie Pawłosiów**  
 tuż przy Jarosławiu znajduję się  
 więcej do chowu zdanych od 15 do  
 18 miesięcznych buhajków pół  
 i ćwierć krwi Shorthorn własnego chowu  
 do 18. marca rb. z wolnej ręki do sprze-  
 dania. 1742 3—3  
 Blizsza wiadomość udzieli Zarząd  
 dóbr hr. Siemienińskiego w Pawłosiewie  
 poczta Jarosław.

**Koriozot**  
 jako najwyborniejsze smarowidło skó-  
 robierne ja miękka, gębka i nieprze-  
 makalna i powiększająca trwałość  
 jej w czarnozob, poleca kilogram  
 po 2 zł. 72 ct. 1691 6—6  
**Handel hurtowny**  
**O. T. WINCKLER**  
 we Lwowie.

**CUKIER**  
**żelazisty płynny**  
**KRALA**  
 Jeden z najlepszych prepara-  
 tów żelazi tych zawierający  
 żelazo w takim połączeniu iż  
 go organizm najłatwiej przy-  
 jmuje. 1738 14  
 W aptece pod gwiazdą P.  
**MIKOLASCHA** we Lwowie.  
 Cena flakonu 1 zł. 20 ct.

**WODA DO ZEBOW**  
**Dra Jackson**  
 w Paryżu.  
 Od dawna uznana i oceniona za  
 najskuteczniejszą dla leczenia i za-  
 chowania zębów do przedłużenia. Utrzy-  
 muje bardzo przyjemną woń w ustach,  
 zagaga zranienia dziąseł delikatnych  
 i skłonnych do krwawienia, niszerza  
 wędnej ciwili najgwałtowniejszy ból  
 zębów. 1024 16—24  
 Dostać można we Lwowie w aptece  
 p. Mikolascha, w Krakowie w aptekach  
 pp. Trauczyńskiego i Rodyka.

**Skład centralny**  
**na Wiedniu**  
 towarów manufaktowych

**27**  
 et.  
 hurtem i pojedynczo  
**Br. Heim,**  
 we Wiedniu.  
**Wiedeń, Hauptstrasse Nr. 20.**  
 Najobfitszy wybór najnowszych materji  
 na suknie na sezon wiosenny, lustrny  
 gładkie i prążkowane Kniker, Dokerdia  
 gonal mohair, rypa, szkieckie materje, ba-  
 reże, mozzantigne, grenadyny, oryginalne  
 kolorowe kretony francuskie i batystowe  
 perkalce, muszliny w najnowszych dese-  
 niach „i“, szer. sztyfony, prawdziwe ko-  
 lorowe oxtorty linae, „szer. kreas na  
 meble, atlas adamaszkowy, szynowate re-  
 czniki, serwety. Wielki wybór wstążek  
 jedwabnych i aksamiotnych, wstążek fran-  
 cuskich, dafel krajowy, merle i damskie,  
 skarpetki, pończochy damskie i dziecinne,  
 i wiele innych artykułów. 1112 2—10  
 we Wiedniu, Wiedeń Hauptstrasse Nr. 21.  
 Wzory i cenniki na żądanie bezpłatnie  
 i franco.

**Ogólne Zgromadzenie**  
 członków Towarzystwa zaliczkowego  
 w Drohobyczu  
 słow. zarejestr. z niograniczoną poręką  
 odbędzie się  
 dnia 19. marca 1876 o godzinie 3. popołudniu  
 w sali Rady miejskiej drohobyckiej.  
**Porządek dzienny:**  
 1. Sprawozdanie Dyrekcji z czynności za 1875 r.  
 2. Sprawozdanie Rady nadzorczej.  
 3. Przyjęcie rachunków za 1875 r. i wydanie Dyrekcji  
 absolutorium.  
 4. Podzięk czystego zysu!  
 5. Ustąpienie 5 członków Rady nadzorczej i nowy wybór  
 w ich miejsce stosownie do §. 24. statutu. 1748 1—1  
**Dyrekcja.**

**Kobiece**  
 słabości maciczne, upławy, zapalenia,  
 niepłodność, leczy emerytowany lekarz  
 szpjt. chorób kobiecych **Dr. Breyer**  
 we Wiedniu I. Habsburgergasse Nr. 4.  
 (Na listy obciążone honorarjum nastą-  
 pi odpowiedź i przesyłają się lekarstwa) 1493 5—5

**Esencja do ocz**  
 Romershausena  
 B rdzo zbawienny środek ku wzmocnieniu wroku osłabionego.  
 W aptece pod gwiazdą P. MIKOLASCHA we Lwowie.  
 Cena flakonu 1 zł. 30 ct. 1573 11 15—2

**Fabryka maszyn**  
**SCHENK & TATZEL**  
 w Messendorf-Freudenthal  
 dostarcza po taniach cenach  
 gwintowane rury miedziane do 4 metrów długości, wszystkie części składowe  
 z miedzi i żelaza i urządzenia kapieli, browarów, gorzeln i cukrowni,  
 dostawia także browary, chłodniki, kufły parowe, rezerwuary spirytusowe,  
 pompy zaczerpawiające, pompy do ciągienia wody, siłowni (szczególnie poleca bar-  
 dzo pojedynczej konstrukcji) a prztem także siłowni, wydające promień na  
 9 mni, a donoszące na odległość 30 metrów, dla folwarków itp.)  
 Cenniki, ilustracje i kosztorysy na żądanie wysłak oplatnie. 1516 1 8—12

**K. Reczyński we Lwowie ulica Jagiellońska 11.**  
 jezuitcka  
 poleca **MŁOCARNIE** wraz z motorem ręcznym za zł. 180  
 rzemień „ 19 razem 199 zł.  
 1728 1—4

**Poświadczenie:**  
 „Z przyjemnością donoszę panu, że młocarnia z motorem wynalazku i przywileju pańskiego, zu-  
 pełnie mnie zadawalni, boiem przy obsłudze 4 dzewek i 2 parobków, łoząc w bi zniszczenie snopów do  
 st. doły i wynoszenie słomy na strych wymlaca na krótkim dniu po 16 kóp dzienne. Motor ten używam  
 również do zrówniania i sieczkarni.“  
 Dawidkowce w lutym 1876.  
**Bruno Bobolowski.**

**Częściowe udziały losów z r. 1839**  
 których dwa ostatnie ciągnięcia odbyły się 1. czerwca 1877 i 1. grudnia 1878 i na których  
**główna wygrana** na cały los wyniosła **300.000 zł.**, a najmniejsza wygrana **525 zł.**  
 na 1/2 części losu **60.000 zł.**,  
 Cena częściowego udziału dwudziestej części całego losu wynosi **37 zł. 50 ct.**  
 piątej części „ **7 zł. 50 „**  
 „ Ponieważ najmniejsza wygrana na częściowy udział całego losu wynosi 26 zł. 25 ct., na czę-  
 ściowy udział 1/2 części losu 5 zł. 25 ct., w najgorszym razie przegrac przy całym losie 11  
 zł. 25 ct., przy 1/2 części losu 2,25, co zatem w porównaniu do olbrzymiej szansy wygrania w ra-  
 chubę się nie powina.  
 „Jako premje bezplatna (daje do każdego całego losu z r. 1839, 5 losów kredy-  
 towych i 5 losów ginny w Wiedniu, zaś do każdej 1/2 części losów dodaje 1 kredytowy i 1 los m.  
 Wiednia. Wygrane więc na te premje, których ciągnięcie przypada 1. kwietnia, będą (z potrąceniem  
 najniższej wygranej) rozdzielone między właścicieli udziałów częściowych każdego losu. Z; zas cia  
 gnięcia tych premji bezpłatnie dodanych nastąpi 1. kwietnia — zamówienia trwać mogą tylko do  
 28. marca za przesłaniem odpowiedniej kwoty do mego biura: WIEŃ, Schottenring 1.  
**Ferdinand F. Leitner** k. k. Hof-Wechsler  
 Wien B. dapest. Rom 1175 1—3

L. 715/ex 76  
 C. k. uprz. galic. kolej  
**KAROLA LUDWIKA.**  
**Obwieszczenie**  
 Z dniem 1. marca rozpoczął się bezpośredni ruch osobo-  
 wy i pakunowy między stacjami Lwów i Warszawa i od-  
 wrotnie.  
 Blizszych szczegółów udziela nasza kasa osobowa we  
 Lwowie.  
 Lwów w marcu 1876.  
 1782 1—2  
**Dyrekcja ruchu.**

**Od W. Stanisława Zaruskiego**  
 otrzymałem zadawalniającą odpo-  
 wiedź, a przekonawszy się, że nie  
 z Jego winy była s óżniona, prze-  
 proszam G. za poprzednie wywa-  
 nie przez cza-opisnia. 1789 1 1.  
**Stanisław Z.**

**Obwieszczenie.**  
 C. k. sądowy sekwester zamierza do-  
 bra Trybuchowe w powiecie buczackim  
 nad dwoma srosami 1/2 mili od Bu-  
 czacza p. lona, a obejmujące prze-  
 strzeni około 1618 morgów roli, 120  
 morgów łąk, 13 morgów ogrodu, 7 mor-  
 gów chmielarni, 24 morgów kamienio-  
 łonów i 9 morgów stawów wraz z  
 prawem propinacji, młynarni o 7 ka-  
 mieniach, gorzelnią, browarem i odpo-  
 wiednimi budynkami mieszkalnymi i  
 gospodarckimi, dwoma cegielniami, wy-  
 pędzić w 6 do 12 letnią dzierżawę, od  
 dnia **24. czerwca 1876.** 1493 5—5

**DRAGEES DE**  
**GELIS ET CONT**  
 AU LACTATE DE FER  
 Potwierdzone przez akademie med.  
 w Paryżu.  
 Dwa raporty i aka lenii medycznej i lica-  
 doswiadczenia dawniejsze i nowe dowiodłi  
 wyższość tego preparatu nad wszelkie inne  
 żelaziste, jak również skuteczność przeciw:  
**Bludacze, upławom, dla wzmo-**  
**caenia organizmów lymfaticznych,**  
**dla ułatwienia perjoicznych odpły-**  
**wów i leczenia wszelkich słabości**  
**i niedokrwistości pochodzących.**  
 Prawdziwy preparat inaczej się nie sprzed-  
 aję jak w pudełkach kwadratowych, opa-  
 trzonych etykietami nakładanymi farbą i  
 obwinionych opakowaniami różnemi, noszącymi  
 napis p. Labelony 99 rue d'Aboukir w  
 ryzu, a którego znajduje się skład p. w  
 Lwowie. We Lwowie w aptece p. Mikola-  
 schy i w Warszawie w składach apte-  
 cnych pp. Gallego i Mrozowskiego. 1022 9—12  
 Dostać można w aptekach we Lwowie  
 p. Mikolascha, Beizera i Ruckera, w  
 Krakowie u pp. J. Trauczyńskiego, W  
 Rodyka, w Białym u pp. Kullaka i Wra-  
 sosy, w Rzeszowie u p. Schatterra.